

A photograph of a moose standing in a forest with bare trees. The moose is the central focus, facing left. The background is a dense thicket of thin, leafless trees. The ground is covered with dry leaves and twigs. The text 'Głos w sprawie łosia' is overlaid in a bright green, bold font across the middle of the image.

Głos w sprawie łosia

Dlaczego nasze nadleśnictwo jest „nasze”?

Olecko - znaczy tyle co: „tu odpocząć”. Wzięło swój początek z osady myśliwsko-rybackiej. I rzeczywiście, jest to jeden z najurokliwszych regionów Mazur. Jeziora, pagórki, urzekająca morenowa falistość terenu i wspaniałe lasy. Wystarczy wyjść na rogatki miasta, wyjechać na ścieżkę rowerową, by spotkać wiewiórkę, bobra, sarnę, zająca, sójkę, a nawet łosia. Las na wyciągnięcie ręki.

Nadleśnictwo Olecko położone jest w północno-wschodnim zakątku Polski i obejmuje ponad 18 tysięcy hektarów lasów. W jego zasięgu znajdują się jezioro Olecko Wielkie oraz 12 innych jezior. To u nas naturalnie występują cis pospolity i rosiczka okrągłolistna. Leśnicy chronią siedliska bociana czarnego, orlika krzykliwego i bielika.

Z okien naszej szkoły widać jezioro, lasy i... siedzibę sąsiadów
Nadleśnictwa Olecko.

Czego boi się ciemny las?

Szkodniki owadzie, zwierzyna płowa, wiatry, pożary, zaśmiecanie i dewastacja dokonywane przez człowieka-to zagrożenia lasu w całej Polsce i Nadleśnictwie Olecko. Na szczęście pożary nie są tak częste, jak w innych rejonach kraju.

Sen z powiek oleckim leśnikom spędza jednak obecność kornika. Ochrona przed nim polega na działaniach zapobiegawczych, na przykład na wykładaniu i wywieszaniu pułapek klasycznych i feromonowych. Walka z kornikiem i nieodpowiedzialnym człowiekiem toczy się nieustannie...



Lubimy łosie!

70 lat temu na terenie nadleśnictwa było 17 łosi. Dziś jest ich 304. Nie tylko leśnicy mają okazję obserwować te piękne zwierzęta. Wystarczy wybrać się poza miasto a spotkanie z łosiem nie należy do rzadkości. Łoś jest w Olecku popularny i lubiany, stał się naszą chlubą i symbolem działań artystycznych w mieście.

Zapytaliśmy uczniów naszej szkoły, co uważają za istotne zagrożenia lasów wokół Olecka. Oto wyniki ankiety:

1. Pożary i wiatry – 8%
2. Szkodniki i choroby – 6%
3. Zaśmiecanie przez ludzi - 82%
4. Szkody dokonywane przez zwierzęta, np. **łosie 2%**



Ankieta pokazuje, że w świadomości społecznej funkcjonują utarte schematy. Tak naprawdę niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, że zagrożeniem może być zwierzę utożsamiane z naszymi lasami - łoś.

Tu były łośie!

Rocznie odnowienia w Nadleśnictwie Olecko obejmują około 220 ha. Hodowla lasu to proces obejmujący dziesiątki lat, wymagający ogromnych nakładów pracy leśników. Jednak ich starania mogą pójść na marne podczas jednej nocy. W naszym nadleśnictwie poważne zagrożenie dla młodego lasu stanowią łośie. Trzeba pamiętać, że dorosły osobnik zjada dziennie około 30 kg pożywienia! Las, taki jak ten na zdjęciach, pozostaje bez szans...



Co łosie lubią najbardziej?

Uprawy i młodniki narażone są ze strony łosi na zgryzanie i spałowanie. Jeśli zwierzę uszkodzi wiązkę przewodzącą sadzonki, roślina najczęściej ginie. Te, które nie uschną, nigdy nie osiągną właściwego pokroju. Właściwie można hodowlę lasu zaczynać w tym miejscu od początku.



Jak uciec przed łośmiem?

Drzewa nie uciekną. Mogą im pomóc wyłącznie starania leśników. Grodzenie upraw jest bardzo kosztowne, jednak przynosi najlepsze efekty. W tym roku w naszym nadleśnictwie planuje się zabezpieczenie około 40ha młodego lasu. Często jednak ogrodzenia są niszczone, choćby przez grzybiarzy i wtedy inwestycje oraz praca leśników idą na marne.



Pakowane w folię łosiom nie smakują

Od minionego roku leśnicy na terenie Nadleśnictwa Olecko wprowadzają nową formę ochrony drzew przed łosiem. Polega ona na zabezpieczaniu pnia każdego drzewka specjalną ażurową folią, pozwalającą roślinie naturalnie funkcjonować. Okazuje się, że jest to metoda skuteczna, chociaż kosztowna, a przede wszystkim wymagająca ogromnych nakładów pracy leśników.



Wydaje się, że to łoś stał się „przeciwnikiem” lasu. Paradoksalnie i zupełnie nieświadomie. Tak liczna populacja łośi, które nie mają na naszym terenie naturalnego wroga, staje się zagrożeniem dla lasów. Wysiłki leśników skupiają się na ratowaniu drzew niszczonech przez łośie. Liczba tych zwierząt jest zbyt duża, by las mógł je wyżywić bez szkody dla siebie. Od 2001 łoś jest objęty moratorium na odstrzał.

Czy, w imię ochrony łośi, nie należy chronić lasu przed ... łośiem?





I Liceum Ogólnokształcące
im. Jana Kochanowskiego w Olecku



Nadleśnictwo Olecko

„NASZE NADLEŚNICTWO”



AUTORZY:

HUBERT JACHIMSKI IC

BARBARA KAMIŃSKA IA

KAROLINA WARSEWICZ IC

KATEGORIA:

SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE

SKŁADAMY PODZIĘKOWANIA LEŚNIKOM Z "NASZEGO" NADLEŚNICTWA OLECKO ZA WSPÓŁPRACĘ.